

RECEPCJA TEKSTÓW KULTURY W ERZE POSTPISMA ANALIZA WYBRANYCH KONCEPCJI

Wstępny raport o stanie czytelnictwa w Polsce za rok 2018, który jest opracowaniem wyników badań przeprowadzonych przez Bibliotekę Narodową, ponownie prezentuje dane, świadczące o niskim poziomie aktywności czytelniczej Polaków (Koryś, Chymkowski, 2019). W analizie zaznaczono, że malejąca liczba czytelników była domeną lat 2004-2008, podkreślono jednak, iż wyniki z lat 2017 i 2018 nie są statystycznie wystarczające, aby mówić o stabilizacji liczby czytelników. Wśród wymienianych przez badaczy Biblioteki Narodowej hipotetycznych przyczyn tak niezadowolającego stanu rzeczy podano: zmianę stylu życia, w tym spędzanie czasu wolnego, brak przełożenia aktywności czytelniczej na sukcesy w obrębie rynku pracy, a także popularyzację rozrywki cyfrowej oraz dynamiczne zmiany w dziedzinie technologii komunikacji, powodujące, że książki są jednym z wielu dostępnych źródeł wiedzy. Tego rodzaju wnioski wielokrotnie pojawiają się zarówno w przestrzeni publicznej, w tym szkolnej, jak i w tekstach naukowych.

Beata Stachowiak w badaniu e-czytelnictwa studentów wśród konkluzji towarzyszącym analizie stwierdziła, że „powodem [opisanego stanu rzeczy – AG] są zmiany kulturowe, które dotyczą już najmłodszych. Czytanie książek zastępowane jest początkowo oglądaniem telewizji, a później często bezrefleksyjnym surfowaniem po Internecie” (Stachowiak, 2019, s. 31). Zdecydowanie negatywna ocena wpływu nowych mediów na rozwój czytelnictwa może też przybrać zupełnie inny kształt. Według Zbigniewa Żmigrodzkiego brak dostępu do interesujących publikacji w księgarniach i bibliotekach zmusza odbiorców do poszukiwań publikacji w Internecie (księgarnie internetowe), wpływając na spadek aktywności czytelniczej, przez co „jest społecznym szkodnictwem” (Żmigrodzki, 2017, s. 447).

¹ Doktorantka Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dziedziny literaturoznawstwa.

Przeciwny wykazywaniu negatywnego wpływu Internetu na czytelnictwo jest Maciej Maryl, kierownik Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN (Maryl, 2015, s. 10). Przywołując analizy Izabeli Koryś z raportu Biblioteki Narodowej za rok 2010, Maryl wykazuje, że znacząco większy wpływ na aktywność czytelnictwem ma wykluczenie społeczne oraz brak wzorców wyniesionych z domu rodzinnego. Badacz cytuje także amerykańską uczoną, Kathleen Fitzpatrick, która zauważa, że – wbrew powszechnej opinii – „Czytanie nie straciło na znaczeniu we współczesnej kulturze zachodniej, tylko w coraz większym stopniu przenosi się do Internetu, gdzie przybiera coraz bardziej społeczne i aktywne oblicze” (Fitzpatrick, 2014, s. 166-167). Tendencję tę widać również w metodologii badań Biblioteki Narodowej, która uwzględnia także czytelnictwo cyfrowe, pytając ankietowanych o czytanie online oraz czytanie e-booków. Warto jednak zaznaczyć, że czytelnictwo cyfrowe, w tym dokumentów elektronicznych z bibliotek cyfrowych, zmienia ogólny charakter czytania. Proces realizowany przez organizm ludzki, opisany przez Jacka Wojciechowskiego jako proces psychofizyczny (Wojciechowski, 1999, s. 108), pozostaje niezmienny, jednak całościowy obraz czytania ulega przekształceniu. Czytanie na nośniku elektronicznym prowadzi do „czytania szybszego, płytszego, bardziej fragmentarycznego i mniej skoncentrowanego na treści” (Liu, 2005, s. 700; Rudera, 2014, s. 90).

Wśród licznych i wielokrotnie sprzecznych doniesień naukowców dotyczących czytania książek, nowych mediów i ich wzajemnego wpływu, warto zwrócić uwagę na nowatorskie teorie proponujące nowe spojrzenie na świat lektury i zjawiska im towarzyszące, w tym także badania naukowe wchodzące w obręb filologii. Publikacje Arkadiusza Żychlińskiego, poznańskiego literaturoznawcy, oraz Jacka Dukaja, pisarza science-fiction, różnią się zakresem podejmowanych tematów oraz awangardowością. Każdy z nich tworzy prognozę przyszłych dziejów książki, czytelnictwa i, co za tym idzie, humanistyki oraz szeroko pojętej kultury. Celem tego artykułu jest analiza dzieł J. Dukaja i A. Żychlińskiego, która może być początkiem nowego spojrzenia na problemy czytelnictwa wśród Polaków, a także dziedzin naukowych od dawna towarzyszących książce i literaturze. Próba komparatystycznego zestawienia publikacji A. Żychlińskiego i J. Dukaja stanowi zaledwie wstęp do badań nad nowym podejściem do aktywności czytelniczej człowieka.

Laboratorium antropofikcji. Dociekania filologiczne (Żychliński, 2014) wydane w serii, *nomen omen*, Nowa Humanistyka, to publikacja podejmująca temat konieczności redefinicji filologii. Autor zaznacza, że dyscyplina ta w klasycznym ujęciu, określana jako dziedzina badająca język i literaturę danego narodu, jest zagrożona marginalizacją lub użytkowym wchłonięciem przez inne działy humanistyki. Przywołanie Kaia Bremera, Uwe Wirtha oraz Jurgena Paula Schwindta stanowi podstawę do powtórzenia ich tezy, że filologia sama charakteryzuje swoje dotychczasowe określe-

nia jako nieadekwatne, jednak nie proponuje nic w zamian (Żychliński, 2014, s. 11). A. Żychliński przedstawia nowatorskie rozumienie filologii, jednak nie ma na myśli rewolucyjnej zmiany, oczekuje, że jego postulaty będą postrzegane jako pewien wariant uprawiania tej dziedziny naukowej (Żychliński, 2014, s. 13-14).

Punktem wyjścia dla teorii A. Żychlińskiego jest szeroko omawiany przez niego fakt, że człowiek jest istotą narracyjną. Podobne stwierdzenie, głęboko osadzone w tradycji antropologii, zostało przywołane przez Małgorzatę Janusiewicz w autorskim opracowaniu dotyczącym e-literatury (Janusiewicz, 2013, s. 32). Jak widać, teza ta stanowi bazę dla badań wychodzących poza dotychczasowy kanon literacki, sięgających po takie dzieła kultury, które nie dość, że nie były, to na ogół nadal nie są traktowane jako dzieła kultury (np. gry komputerowe). A. Żychliński zwraca uwagę na to, że to nie język sam w sobie stanowił impuls do gwałtownego skoku rozwojowego *homo sapiens*, ale sposób jego użycia. Podkreśla, iż moment, w którym język jako narzędzie posłużył przedstawianiu fikcji, stał się punktem przełomowym (Żychliński, 2014, s. 137, 145). Można powiedzieć, że A. Żychliński stawia kategorię i teorię fikcji (Żychliński, 2014, s. 10) w miejsce zajmowane dotychczas przez literaturę w obrębie dyskursu filologicznego.

Zmiana paradygmatu filologicznego zaproponowana przez A. Żychlińskiego, będąc pomysłem nowatorskim, jest zarazem koncepcją głęboko uzasadnioną. Autor umocowuje swoje twierdzenia w antropologii literatury, która jest naturalną składową literackich form przekazu. Można powiedzieć, że głębokim poparciem (a ze względu na chronologię publikacji należy powiedzieć, że inspiracją) dla spekulacji A. Żychlińskiego jest tekst *Antropologia i literatura* Michała Pawła Markowskiego, w którym napisał: „antropologia, jako nauka o człowieku, nie zajmuje się sprawami dla człowieka marginalnymi, lecz zmierza raczej do uchwycenia ISTOTY CZŁOWIEKA poprzez ANALIZĘ jego UTWORÓW [podkreślenia – A.G.]” (Markowski, 2007, s. 26). A. Żychliński, wychodząc od kwestii analizy i interpretacji, jako podstawowych zasad filologii, uznaje za kluczowy temat badanie ludzkiej natury. Z perspektywy antropologicznej rozszerza materiał badawczy do tych wytworów kultury, które służą tworzeniu i opowiadaniu fikcji. Dzięki takiemu rozszerzeniu definicji w polu interpretacji filologicznej mieszczą się także filmy, seriale, gry komputerowe. Warto zauważyć, że A. Żychliński bardzo trafnie argumentuje swoje tezy, wskazując na daleko posunięte analogie między dziełem literackim a wytworami nowych mediów. Przywołuje wypowiedź Richarda Pleplera, wiceprezesa HBO, która wyraźnie wskazuje celowość działania tej wytwórni:

[...] nie jest istotne, w jakim gatunku się poruszamy, czy rozmawiamy o serialu kostiumowym, czy współczesnym kryminalnym, czy obycza-

jowym, na pierwszym planie jest bohater i historia poruszająca relacje, walkę, konflikt, wyprawę po władzę, koszt sukcesu... To tematy stare jak Szekspir. W Księdze Koheleta jest napisane, że nie ma nic nowego pod słońcem. Bierzymy wielkie, wspaniałe historie i opowiadamy je na nowo na różne sposoby. A co robił Szekspir? To samo. A Dickens? Nie porównuję nas do Szekspira czy Dickensa, mówię tylko, że z całej siły staramy się być dobrymi opowiadaczami w telewizji (Makarenko, 2014).

Co interesujące, podobne stwierdzenia kilka lat wcześniej głosił J. Dukaj, także przywoływany (w formie przypisu) przez A. Żychlińskiego. Literaturoznawca zaznacza jednak, że twierdzenie iż „serial telewizyjny staje się najbardziej aktualną formą opowiadania o świecie i człowieku zastępując powieść” (Dukaj, 2012, s. 35), jest błędem przerysowanej atrybucji (Żychliński, 2014, s. 33). Uważa on bowiem, że jakkolwiek książka (medium książki) nie jest wartością samą w sobie, to jednak nie zostanie ona całkowicie wyparta wraz z postępującym rozwojem technologicznym świata, gdyż nadal jest najbardziej praktycznym narzędziem do „najbardziej efektywnego poznawczo i antropotechnicznie kanalizowania naszego instynktu narracyjnego” (Żychliński, 2014, s. 32).

Warto także zauważyć prace Michała Kłosińskiego, który od lat dokonuje analizy interaktywnych gier komputerowych przy pomocy narzędzi z zakresu narratologii czy szeroko pojętej teorii literatury (Kłosiński, 2017, 2018; Kłosiński, Maj, 2019). Tego rodzaju zagadnienia są szerzej omawiane wśród literaturoznawców z USA, czego przykładem są publikacje Marie-Laure Ryan, w większości nieprzełożone zresztą na język polski. Badaczka zajmuje się nie tylko przypadkami gier video i ich narracyjnością (którą zresztą pojmuje jako odrębną od problemu fikcjonalności), ale także przypadkami dzieł istniejących w przestrzeni *virtual reality* (VR) i ich skomplikowanym statusem w obrębie badań filologicznych. Teksty Ryan dotyczą też czytania zarówno w aspekcie procesu, jak i doświadczenia czytelniczego (Ryan, 1999, 2001, 2015, 2019).

Alternatywna definicja filologii zaproponowana przez A. Żychlińskiego kładzie nacisk na interpretację rozumianą tak, jak już w latach 80. ubiegłego wieku opisywała ją Maria Janion:

Szkołą myślenia humanistycznego jest interpretacja, czyli rozumienie ludzkich wytworów i zachowań. Interpretacja jest sztuką artystów i uczonych, ale jest również podstawową umiejętnością myślącego człowieka. Bez tej umiejętności zamknięty zostaje przed nim świat kultury i świat nauki. Ponawia się zatem stale konieczność nauczania rozumienia i wyboru, czyli humanistycznej interpretacji dzieł człowieka i wyboru wartości uznawanych za najwyższe (Janion, 1974, s. 109-110).

A. Żychliński uważa, że filologia opierałaby się na rzetelnej lekturze i opatrywaniu komentarzem, który nadawałby tekstom sens (Żychliński, 2014, s. 15). Autor konsekwentnie posługuje się szerszym pojęciem niż tekst literacki. Takie rozluźnienie definicji tekstu powoduje wyjście poza formę dyskursywną, jaką jest literatura, oraz medialną, czyli ogólnie druk. Wywołuje to dążenie w kierunku innych dyskursów, takich jak teksty sztuki, teksty społeczne, dziennikarskie, naukowe, a także innych mediów, audiowizualnych i interaktywnych (Szczęsna, 2017, s. 303).

Wyobrażenie J. Dukaja dotyczące przyszłego świata kultury zdecydowanie wyprzedza stosunkowo skromną teorię A. Żychlińskiego. Pisarz w bogato opatrzonym źródłami eseju literackim kreuje krajobraz świata, w którym zakończyła się epoka pisma. Tytułowe *Po piśmie* (Dukaj, 2019) nie jest jednak groźbą, ale raczej daleko posuniętą zapowiedzią przyszłych zmian, których zaczątki są obserwowalne już dziś. Znaczący spadek udziału literatury w obrębie aktywności kulturalnej ludzi, zwłaszcza młodych, na korzyść filmów i seriali, a także gier komputerowych, jest dla J. Dukaja sygnałem rozpoczynającym nową erę. W przeciwieństwie do A. Żychlińskiego nie uważa on, że kluczowym elementem powodującym przesunięcie aktywności z literatury na nowe media są fikcje. Pisarz uważa, iż nowa epoka będzie czasem, w którym dominującą wartością będą emocje i przeżycia. Próbuje także zbudować wyobrażenie, jak w świecie po piśmie, w przestrzeni dominacji przeżyć, mogłyby funkcjonować polityka, ekonomia czy religia.

Koncepcja J. Dukaja ma swoje źródło w rozbudowanej, quasi-filozoficznej analizie utworów Josepha Conrada. Pisarz zaczerpnął inspiracje z przedmowy do powieści *Murzyn z załogi Narcyza*:

Fikcja – jeśli w ogóle aspiruje do miana sztuki – pracuje na charakterze. [...] Aby doń sięgnąć, musi polegać na wrażeniach przekazywanych przez zmysły [...]. Toteż wszelka sztuka przemawia przede wszystkim do zmysłów. I także artysta słowa pisanego musi przemawiać do zmysłów [...]. Takie zadanie przed sobą postawiłem: słowem pisanym sprawić, byś usłyszał, byś poczuł, a nade wszystko – zobaczył. Tyle i nic więcej, tyle – gdyż w tym jest wszystko (Conrad, 2015, s. 3-4).

J. Dukaj podjął próbę analizy *Jądra ciemności* pod kątem ideałów zaprezentowanych przez Conrada w przedmowie. Na tej podstawie uargumentował, że narracja budowana w powieści próbowała słowem oddać stan depriwacji sensorycznej (Dukaj, 2019, s. 150), czyli skrajnego wyciszenia zmysłów, który prowadzi do znacznie silniejszego odbioru treści słów i gry wyobraźni. Opowieść Marlowa służyła więc doprowadzeniu słuchaczy do PRZEŻYWANIA [podkreślenia – A.G.] jego historii na nowo. W konsekwencji powinno się to wiązać z wywołaniem analogicznej sekwencji przeżyć słucha-

czy, powodując uwspólnienie doświadczeń. Z tego powodu J. Dukaj posługuje się sformułowaniami „przeżywać Marlowa”, „przeżywać Kurtza” (Dukaj, 2019), gdyż unifikacja przeżyć, będących kluczowym budulcem osobowości bohaterów, stanowi element tworzenia wspólnej (takiej samej?) tożsamości.

Sposób budowy narracji i obudowanie jej teorią doprowadziły J. Dukaja do wprowadzenia pojęcia transferu przeżyć. Pierwotnie wymieniał on cztery poziomy tego zjawiska: realizację słowną, realizację poprzez sztukę figuratywną (sztuki audiowizualne), *augmented reality*, a w jej obrębie szczególnie *virtual reality*, a także *mind-machine interface* (Dukaj, 2019, s. 152-152) stosowane w obrębie kultury, a nie jedynie – jak do tej pory – w ramach medycyny. J. Dukaj, opisując każdy z tych poziomów, zaznacza wzrastającą skuteczność w obrębie transferu bezpośredniego. Podkreśla także, że rzeczywistość już zna realizacje *virtual reality*, które spełniają kryteria transferu bezpośredniego, tym samym udowadnia, że elementy kultury postpisma już funkcjonują w rzeczywistości i zyskują na popularności.

O ile kwestia wzrastającej popularności nowych mediów stanowi wspólną tezę J. Dukaja i A. Żychlińskiego, to jednak pisarz wyraźnie stwierdza, że wieszczona przez niego kultura bezpośredniego transferu przeżyć nie posiada konstrukcji fabularnej. Charakteryzuje się natomiast wzajemnymi pokrewieństwami, co prowadzi do wytworzenia „map rzek przeżyć” (Dukaj, 2019, s. 215). Przypomina to strukturę hipertekstu (Janusiewicz, 2013, s. 33), jednak, mimo olbrzymiego udziału Internetu we współczesnej kulturze masowej, J. Dukaj nie dość, że w żaden sposób nie odwołuje się do tego pola badawczego i opracowań z nim związanych, to jeszcze pomija w swojej teorii jeden z ważniejszych przymiotów kultury cyfrowej – interaktywność. Jest to zastanawiające, gdyż trudno wyobrazić sobie, żeby człowiek, który może (choćby pozornie) podejmować wybory związane z własnym udziałem w kulturze i kierunkiem jej rozwoju (śledzenie wybranych hiperlinków w sposób selektywny), zgodził się na rezygnację z tego poczucia autokreacji na rzecz biernego odbioru zadawanych tekstów kultury. J. Dukaj twierdzi jednak, że technologia rozwinęła i wciąż udoskonala sposoby śledzenia wyborów odbiorców, co prowadzi do coraz trafniejszych sugestii serwowanych użytkownikom w portalach internetowych wszelkiego rodzaju – od YouTube'a do księgarni internetowych. Tym samym J. Dukaj sugeruje, że wolność wyboru i swoboda podejmowanych decyzji przez użytkownika Internetu jest jedynie pozorna.

Jacek Dukaj w opisie swojej koncepcji nie ukrywa, iż wyobrażenie kultury totalnie postpiśmiennej nie jest możliwe bez człowieka ery pisma. Tym samym przychyła się do tezy amerykańskiego medioznawcy, Marshalla McLuhana, który uważał, że dominujące medium buduje społeczeństwo, będąc niejako jego przedłużeniem (McLuhan, 2004, s. 46, 50). Z tej tezy wynika także: że kultura postpisma będzie czasem zupełnie innej i niewyobrażalnej ze współczesnej perspektywy działalności naukowej. Kultura

przeżyć i emocji z konieczności będzie musiała inaczej ukształtować system wartościowania oraz totalnie przekształcić paradygmat naukowy. Ze względu na charakter przewidywanej przez J. Dukaja kultury można stwierdzić, że tak jak zmienia się odbiór rzeczywistości, tak zmieniają się kryteria analizy. Pisarz sugeruje, że najwyższą wartością będzie przeżycie i to ono podyktuje sposób konstrukcji dowolnego aspektu życia (Dukaj, 2019, s. 325). Co interesujące, J. Dukaj pisze o swojego rodzaju degradacji społeczeństwa, które osiągnie tak wysoki poziom, że koniecznością dla utrzymania rozwoju technologicznego będzie istnienie pewnej mniejszości ludzi pisma, gdyż nowe społeczeństwo nie sprosta tym zadaniom. Intuicyjnie należałoby sądzić, że będzie to elita społeczna, jednak pisarz wskazuje zupełnie inne rozwiązanie.

Ważnym założeniem J. Dukaja jest stwierdzenie: „przejsie do postpiśmiennosci oznacza przejście do pojęzykowości. [...] W kulturze przeżyć słowa nie tylko nie są konieczne – często przeszkadzają w przeżywaniu” (Dukaj, 2019, s. 331). Kreacja ery postpiśmienniej, w której przekaz dąży do formy niezapośredniczonej, różni się znacząco od przemysłań A. Żychlińskiego. Literaturoznawca, wyprowadzając swoją analizę od czasów przedjęzykowych, także poddaje je analizie. Uważa bowiem, że „język nadaje bezkształtnej substancji świata pewną formę, pytanie o świat przedjęzykowy jest zaś naiwne, bądź banalne. Naiwne, jeśli tęsknimy za UTRACONYM RAJEM NIEZAPOŚREDNICZONOŚCI [podkreślenia – A.G.]. Banalne, jeśli pytamy, czy kiedy nas nie było, istniały drzewa i dinozaury – owszem, istniały, choć że były to drzewa i dinozaury, wiemy, odkąd mamy język, który postawił je przed nami” (Żychliński, 2014, s. 70). Teza J. Dukaja o świecie postpiśmiennym, który jest także światem po języku, światem, w którym króluje bezpośredni transfer przeżyć, jest więc naiwną próbą powrotu do rzeczywistości sprzed języka. J. Dukaj sugeruje, że rozwój technologii popchnie rzeczywistość ku pierwotności. A. Żychliński podsumowuje takie marzenia w następujący sposób:

Czy mówienie o świecie przedjęzykowym nie jest nonsensem? Kiedy mówię o świecie w kategoriach językowych, ujmuję go naturalnie zawsze już w kategoriach językowych, w tym sensie o świecie przedjęzykowym mogę mówić tylko hipotetyczno-retrospekcyjnie, umieszczony w nim byłbym bezradny niczym niemowlę, które tkwi właśnie w takim przedjęzykowym świecie, ale nie potrafi o nim naturalnie niczego powiedzieć, gdyż jest dla niego jednym wielkim bezładem niewyraźalnych barw, kształtów, dźwięków i zapachów (Żychliński, 2014, s. 68).

Postulowana przez J. Dukaja przemiana w rzeczywistość postpiśmienną oznacza więc także przejście do świata, w którym niemożliwa jest jakakolwiek forma przekazania własnego doświadczenia, w tym jakikolwiek namysł krytyczny nad przeszłością. Świat J. Dukaja byłby więc przestrze-

nią pozbawioną niezwykle istotnej roli refleksji, a więc także miejscem, w którym nie może istnieć filologia jako sposób recepcji kultury, a zapewne także w ogólności nauka.

Razem z pewnym rodzajem utopii (po głębszej analizie – dystopii) zaniku języka i możliwości bezpośredniego transferowania doświadczeń, rzeczywistość postulowana przez J. Dukaja przynosiłaby w konsekwencji rozmycie tożsamości jednostkowej (Dukaj, 2019, s. 385). Człowiek, jako suma własnych przeżyć, które byłyby całkowicie przekazywalne, straciłyby odrębną i niepowtarzalną osobowość. Naukowa refleksja A. Żychlińskiego pozwala na stwierdzenie, że ten hipotetyczny stan byłby konsekwencją odrzucenia kultury pisma, gdyż „pisanie jawi się jako jedna z technik siebie, czyli procesów upodmiotowienia prowadzących do konstrukcji własnej tożsamości” (Żychliński, 2014, s. 195).

Tezy A. Żychlińskiego i J. Dukaja są intrygującą próbą spojrzenia w przyszłość i przewidywania kierunku, w jakim rozwinie się światowa kultura, jej recepcja oraz opis naukowy. Dwie teorie, mające u podstaw te same zaobserwowane współcześnie fakty, rozwinęły zupełnie odrębne profetyczne wizje (fikcje – przeżycia, język – bezpośredniość, nowy paradygmat filologii – brak paradygmatu naukowego). Dzieła obu autorów stanowią quasi-filozoficzną antycypację przyszłości.

Bibliografia

- Conrad, J. (2015). *Murzyn z załogi Narcyza: opowiadanie o kasztelu* (tł. J. Lemański). Warszawa: Fundacja Nowoczesna Polska.
- Dukaj, J. (2012). Serial zamiast powieści. *Filmowy. Magazyn do czytania*, 1, 34-49.
- Dukaj, J. (2019). *Po piśmie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Fitzpatrick, K. (2014). Reading (and Writing) Online, Rather Than on the Decline. W: N. Segal, D. Koleva (red.), *From Literature to Cultural Literacy* (s. 166-179). Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Janion, M. (1982). Wizje nowej humanistyki. W: M. Janion, *Humanistyka: poznanie i terapia* (s. 96-99). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Janusiewicz, M. (2013). *Literatura doby Internetu: interaktywność i multimedialność tekstu*. Kraków: Universitas.
- Kłosiński, M. (2017). W stronę hermeneutyki gier komputerowych. *Teksty Drugie*, 3, 51-68.
- Kłosiński, M. (2018). Games and Utopia. *Acta Ludologica*, 1(1), 4-14.

- Kłosiński, M., Maj, K. M. (2019). *Dyskursy gier wideo*. Kraków: Ośrodek Badawczy FactaFicta.
- Koryś, I., Chymkowski, R. (2019). Stan czytelnictwa w Polsce w 2018 roku. Wstępne wyniki. Pobrane 19 lutego 2020, z: bn.org.pl website: <https://www.bn.org.pl/download/document/1553593649.pdf>
- Liu, Z. (2005). Reading behavior in the digital environment. *Journal of Documentation*, 61(6), 700-712.
- Makarenko, V. (2014, sierpień 24). Telewizja jak Szekspir, czyli jaki jest przepis na HBO. Pobrane 19 lutego 2020, z Wyborcza.pl website: https://wyborcza.pl/magazy-n/1,124059,12353486,Telewizja_jak_Szekspir_czyli_jaki_jest_przepis_na.html
- Markowski, M. P. (2007). Antropologia i literatura. *Teksty Drugie*, 6, 24-33.
- Maryl, M. (2015). Kulturowa piśmienność: projekt badań totalnych kultury literackiej. *Teksty Drugie*, 3, 9-29.
- McLuhan, M. (2004). *Zrozumieć media: Przedłużenia człowieka* (N. Szczucka-Kubisz, tł.). Warszawa: Wydawnictwa Naukowo-Techniczne.
- Rudera, P. (2014). Czytelnictwo tradycyjne vs. cyfrowe – zmiany w kulturze czytelniczej. *Toruńskie Studia Bibliologiczne*, 7(1(12)), 89-98. DOI: 10.12775/TSB.2014.006.
- Ryan, Marie-Laure. (1999). CyberageNarratology: Computers, Metaphor, and Narrative. *Narratologies: New Perspectives on Narrative Analysis*, 113-141.
- Ryan, Marie-Laure. (2001). *Narrative as virtual reality: Immersion and interactivity in literature and electronic media*. Baltimore: Johns Hopkins University Press.
- Ryan, Marie-Laure. (2015). *Narrative as Virtual Reality 2: Revisiting Immersion and Interactivity in Literature and Electronic Media*. JHU Press.
- Ryan, Marie-Laure. (2019). Poza mitem i metaforą. Przypadek narracji w mediach cyfrowych. W: M. Kłosiński, K. M. Maj, *Dyskursy gier wideo* (s. 61-84). Kraków: Ośrodek Badawczy FactaFicta.
- Stachowiak, B. (2019). E-czytelnictwo studentów – wybrane konteksty. *e-mentor*, 1, 27-31.
- Szczęsna, E. (2017). Humanistyka wobec rozwoju technologii cyfrowych. *Teksty Drugie*, 1, 301-313. DOI: 10.18318/td.2017.1.25.
- Wojciechowski, J. (1999). *Czytelnictwo* (Wyd. 5., popr.). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Żmigrodzki, Z. (2017). Czytelnictwo w kryzysie. W: T. Wilkoń (red.), *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelniczej* (s. 447-449). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Żychliński, A. (2014). *Laboratorium antropofikcji: dociekania filologiczne*. Poznań; Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; Instytut Badań Literackich PAN. Wydawnictwo.

Anna Gwadera

Texts of culture's reception in the era of post-script. Analysis of selected concepts

Abstract

The article attempts to critically analyse the futuristic projection of culture through the prism of its products in a technologically changing society. In the era of widespread digitisation, there is a significant decrease in readership, both in Poland and worldwide. Among the reasons for this, researchers unanimously mention new media. The analysis of the phenomenon of the space of films, series and the Internet allowed to create an alternative theory of the reception of cultural texts. Placing the theory of fiction (Arkadiusz Żychliński) and the hypothesis of the post-written era, in which the key element is the transfer of experiences (Jacek Dukaj) at the centre of the theory of fiction (Arkadiusz Żychliński) and the hypothesis of the post-written era, in which the key element is the transfer of experiences (Jacek Dukaj) is an attempt to create a new humanities (or the lack thereof) with its theoretical and methodological elements. An alternative view of the future allows for a critical, quasi-philosophical analysis of human actions.

Keywords: texts of culture reception, the era of post-script, philology, fiction

Anna Gwadera

Recepcja tekstów kultury w erze postpisma. Analiza wybranych koncepcji

Streszczenie

W artykule podjęto próbę krytycznej analizy futurystycznej projekcji kultury przez pryzmat jej wytworów w zmieniającym się technologicznie społeczeństwie. W dobie powszechnej cyfryzacji notowany jest znaczący spadek czytelnictwa zarówno w Polsce, jak i na świecie. Badacze wśród przyczyn tego stanu rzeczy zgodnie wymieniają nowe media. Analiza fenomenu przestrzeni filmów, seriali i Internetu pozwoliła na stworzenie alternatywnej teorii odbioru tekstów kultury. Postawienie w centrum teorii fikcji (Arkadiusz Żychliński) oraz hipoteza ery postpiśmiennej, w której kluczowym elementem jest transfer przeżyć (Jacek Dukaj), stanowi próbę kreowania nowej humanistyki (lub też jej braku) wraz z jej elementami teoretycznymi i metodologicznymi. Alternatywne spojrzenie na przyszłość pozwala na krytyczną, quasi-filozoficzną analizę poczynąń człowieka.

Słowa kluczowe: recepcja, tekst kultury, era postpisma, filologia, fikcja